

# Marsz Mokotowa – Różni wykonawcy

Nie grają nam surmy bojowe  
I werble do szturm nie warczą  
Nam przecież te noce sierpniowe  
I prężne ramiona wystarczą  
Niech płynie piosenka z barykad  
Wśród bloków, zaułków, ogrodów  
Z chłopcami niech idzie na wypad  
Pod rękę przez cały Mokotów  
Ten pierwszy marsz ma dziwną moc  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu  
Czy słońca żar, czy chłodna noc  
Prowadzi nas pod ogniem z luf  
Ten pierwszy marsz to właśnie zew  
Niech brzmi i trwa przy huku dział  
Batalion gdzieś rozpoczął szturm  
Spłynęła łza i pierwszy strzał!  
Niech wiatr ją poniesie do miasta,  
Jak żagiew płonąca i krwawą,  
Niech w górze zawiśnie na gwiazdach,  
Czy słyszysz, płonąca Warszawo?  
Niech zabrmi w uliczkach znajomych,  
W Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,  
Gdzie w twierdze zmieniły się domy,  
A serca z zapału nie stygną!  
Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,  
Prowadzi nas pod ogniem z luf  
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,  
W poszumie drzew i w sercach drży,  
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,  
To nasza krew i czyjeś łzy!

## INSTRUMENTAL

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,  
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,  
Czy słońca żar, czy chłodna noc,

Prowadzi nas pod ogniem z luf  
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu,  
W poszumie drzew i w sercach drży,  
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,  
To nasza krew i czyjeś łzy!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych